

Maciej Kurpiewski
Gdański Rocznik Ewangelicki, Vol. VII, 2013

HISTORIA WSPÓLNOTY EWANGELICKIEJ W WEJHEROWIE I JEJ CMENTARZA W LATACH 1643–1951

I. Wspólnota

Wejherowo (Wejherowska Wola), powstałe w 1643 r. na „surowym korzeniu”, narodziny swe zawdzięcza nie tylko przypadkowi znanemu powszechnie z legendy¹, lecz przede wszystkim dobrze przemyślanej decyzji ekonomicznej i dalekowzroczności jej właściciela Jakuba Wejhera. Założenie osady w rodzinnych dobrach śmiechowskich i podniesienie jej do rangi miasta, w 1650 r., łączyło się nie tylko z chęcią pomnożenia majątku, ale też z utrwaleniem sławy oraz pamięci o rodzie Wejherów².

Miasto, ulokowane na prawie chełmińskim, posiadało prawo do organizowania czterech jarmarków rocznie. Dogodne położenie przy szlaku handlowym, tj. w połowie drogi pomiędzy Gdańskiem a Lęborkiem (należącym od 1657 r. do Brandenburgii, później Królestwa Prus), sprzyjało szybkiemu wzrostowi liczby mieszkańców: około 1655 r., a więc w niecałe 15 lat od chwili założenia, liczyło około 70 domów, tzn. ok. 440 mieszkańców³.

Byłoby jednak nieporozumieniem, gdyby ten niewątpliwie progres przypisać tylko i wyłącznie dogodnemu położeniu miejscowości. Magnesem przyciągającym rzesze nowych osiedleńców były liczne przywileje nadane przez Jakuba Wejhera w akcie lokacyjnym z 1643 r., atrakcyjne nie tylko dla katolików, ale i dla protestantów, którym tolerancyjny wojewoda malborski nie ograniczał swobód wyznaniowych.

W paragrafie 11. pierwszej konstytucji wydanej przez Jakuba Wejhera 28 maja 1643 r. czytamy: *Na koniec nadaje się wszystkim członkom wspólnot religijnych konfesji augsburskiej dzisiaj i na przyszłość prawo publicznej wolności religijnej bez żadnych zastrzeżeń*⁴.

W ordynacji wydanej 18 sierpnia 1655 r., J. Wejher potwierdził wcześniejsze swobody religijne: *Jako że osiedlili się tu i dalej osiedlać się zamysłają najróżniejsi ludzie wszelkich religii, gwarantujemy każdemu z nich w naszym miasteczku Weibersfrey⁵ w sprawach religijnych taką samą wolność, jaką cieszą się i jakiej zażywają mieszkańcy i obywatele w mieście Pucku [...], a ich pogrzeby mają się odbywać na cmentarzu kościelnym urządzonym obok cmentarza parafialnego, który utrzymywać będą na własny koszt [...], tak jak to teraz w wolności i publicznie czynić mogą w Pucku, zaś ich ceremoniom nikt z żyjących, a także naszych sukcesorów w żadnym czasie przeszkadzać nie będzie*⁶.

Dopiero na krótko przed śmiercią, ulegając prośbom, a być może także i groźbom wiecznego potępienia, przede wszystkim gwardiana wejherowskich reformatów, o. Grzegorza Gdańskiego, Wejher cofnął przywilej z 1643 r. (i późniejsze zapisy) o swobodnym i publicznym wyznawaniu luteranizmu⁷: *Wszem wobec i każdemu z osobna, kogo to dotyczy lub będzie dotyczyło w przyszłości oznajmiamy i w tym naszym ostatnim terminie życia wyjaśniamy [...] że przywilej o swobodnym i publicznym wyznawaniu religii [...], w roku 1643 mieszkańcom tak obecnym jak późniejszym naszego miasta Wejherowa, należącym do wyznania*

¹ Legenda podana m.in. w: *Historia Wejherowa*, pod red. J. Borzyszkowskiego, Wejherowo 1998, s. 52.

² G. Labuda, *Pierwsze lata dziejów Wejherowa w świetle „Kroniki Franciszkanów Wejherowskich” o. Grzegorza Gdańskiego* [w:] *Najstarsze dzieje Wejherowa. Materiały z sesji naukowej*, pod red. S. Gierszewskiego, Wejherowo 1988, s. 10.

³ S. Gierszewski, *Rozwój Wejherowa w XVII wieku* [w:] *Najstarsze dzieje Wejherowa*, dz. cyt., s. 33.

⁴ F. Schultz, *Dzieje powiatu wejherowskiego i puckiego*, Gdańsk-Puck-Wejherowo 2011, s. 263.

⁵ Wejherowska Wola.

⁶ F. Schultz, dz. cyt., s. 266.

⁷ O. Grzegorza Gdańskiego *Kronika Klasztoru Franciszkanów Ściślejszej Obserwacji w Wejherowie w latach 1633-1676*, tłum. G. Labuda, Wejherowo 1996, s. 188.

augsburskiego, nadaliśmy, należy rozumieć nie absolutnie i bez żadnego ograniczenia [...] ale tylko ściśle że jest wolność taka jaką wtedy mieli akatolicy w Pucku tzn. że nikogo za przekonania religijne nie wolno prześladować, ani zmuszać do jej zmiany, a tym bardziej wyrzucać z miasta lub do niego nie wpuszczać, że można swoich zmarłych [...] na cmentarzu parafialnym dla nich (w miejscu – przyp. autor) wydzielonym pogrzebać. Wreszcie do swoich chorych za pozwoleniem aktualnego proboszcza wejherowskiego można duchownego wyznania augsburskiego wezwać i korzystać z jego posługi, jednak bez uroczystości i większej ilości wiernych. Nie wolno więc akatolikom na mocy tego przywileju[...] ani kościoła budować, ani w urzędach czy w domach prywatnych, ani w żadnym zakątku naszych dóbr dziedzicznych popierać predykantów, nauczycieli czy jakichkolwiek sług tej religii, ani jakichkolwiek praktyk religii akatolickiej wykonywać, lecz ściśle tylko jak wyżej podano: mieszkać spokojnie, do chorych za pozwoleniem proboszcza sprowadzić duchownego bez uroczystości, zmarłych publicznie pochować w sposób wyżej podany. Oznajmiamy i oświadczamy przed Bogiem i całym światem [...] że tak jest wola nasza⁸.

Odtąd protestanci pozbawieni zostali prawa budowy kościoła, utrzymywania duchownych i nauczycieli, nie tylko w mieście, lecz także w innych dobrach prywatnych wojewody. Zakazano im także odprawiania praktyk religijnych w domach prywatnych i w urzędach. Otrzymali jedynie prawo wezwania duchownego swojego wyznania do chorych, ale za zgodą aktualnego proboszcza wejherowskiego oraz prawo publicznego pochówku na wydzielonym miejscu (kwaterze) cmentarza parafialnego⁹.

Dodatkowym umocnieniem pozycji katolików w mieście był zapis w kontrakcie sporządzonym 3 sierpnia 1682 r., pomiędzy spadkobiercami Wejhera a nowym właścicielem Wejherowa, księciem Michałem Radziwiłłem, mówiący, że [...]nie zezwala się na praktykowanie innej religii poza katolicką, o ile nie koliduje to z postanowieniami praw krajowych¹⁰. W Wejherowie, z woli Jakuba Wejhera i jego rodziny, założono także jedyną na Pomorzu kalwarię, której rola w umacnianiu katolicyzmu w tamtych czasach jest bezdyskusyjna. Jej opiekunami zostali franciszkanie reformaci sprowadzeni wówczas do miasta.

Odwolanie przywileju z 1643 r. było poważnym ograniczeniem dotychczasowych bardzo szerokich uprawnień ludności protestanckiej, ale nie pozostawiono wejherowskich ewangelików samym sobie. Stałą opiekę duszpasterską zapewniał im bowiem, znajdujący się poza miastem, w sąsiedniej wsi szlacheckiej, zbór luterański w Bolszewie¹¹.

Wiek XVIII upłynął w Wejherowie pod znakiem umacniania się religii rzymskokatolickiej. Życie obywateli miasta było w tym czasie ściśle związane, wręcz uzależnione, od instytucji i norm kościoła katolickiego, który w decydującej mierze kształtował mentalność i postawy mieszkańców. Taki stan rzeczy został usankcjonowany prawnie także w konstytucji, tj. wilkierzu miejskim, wydanym przez ówczesnego właściciela Wejherowa, Ignacego Przebendowskiego, w 1769 r. W paragrafie drugim dokumentu właściciel podkreślał wiodącą rolę religii rzymskokatolickiej, jednocześnie jednak zabraniał kłótni między mieszkańcami i prześladowań innowierców na tle religijnym: *Ówdzie, poza panującą jedynie właściwą wiarą rzymsko-katolicką, znajdują się w moim mieście Weybersfrey¹² jeszcze inne sekty i nauki ludzkie. Tak więc surowo zabraniam wszelkiego rodzaju dysput – kłótni i prześladowań, które nigdy nic dobrego nie dokonały. [...] Każdy może o wiele więcej uczynić dobrym przykładem i wzorem bogobojności, pokazywać dobrymi obyczajami naszej religii rzymsko - katolickiej¹³.*

Ewangelicy wejherowscy, choć w XVIII w. zostali całkowicie odsunięci od urzędów miejskich i sądowych (na mocy ustawy sejmowej z 1764)¹⁴, okazywali dużą odporność na działalność franciszkanów i duchowieństwa niezakonnego. Wypada wspomnieć, że prowadzona przez zakon franciszkanów intensywna działalność kontrreformacyjna przyniosła wymierne efekty. W księdze osób nowo nawróconych na wiarę Kościoła rzymskokatolickiego, prowadzonej w mieście w latach 1648-

⁸ *Kronika Klasztoru oo Reformatów św. Franciszka czyli Zakonu Braci Mniejszych Ścisłej Karmeli w Wejherowie*, cz. I 1647- 1710, tłum. O. Pius Antoni Turbański OFM, masz., Zbiory Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie.

⁹ O. Grzegorza Gdańskiego *Kronika*, dz. cyt., s. 188-189; F. Schultz, dz. cyt., s. 326; *Historia Wejherowa*, dz. cyt., s. 95.

¹⁰ F. Schultz, dz. cyt., s. 326.

¹¹ A. Textor, *Festschrift zur 350 jährigen Jubelfeier der evangelischen Gemeinde Bolschau = Bolszewo 1580 - 1930*, s. 1-16; *Historia Wejherowa*, dz. cyt., s. 95.

¹² Chodzi o Wejherowo.

¹³ I. Przebendowski, *Meiner Erblichen Stadt Weybersfrey verordnete Willkuhr*, Weyhersfrey 1769, s. 5; F. Schultz, dz. cyt., s. 326.

¹⁴ J. Rook, *Kronika kościoła, parafii, klasztoru, kalwarii oraz miasta Wejherowa 1633-1887*, Pelplin 2000, s. 46; F. Schultz, dz. cyt., s. 426.

1736, odnotowano nawrócenie ok. 600 osób¹⁵. Według danych wizytacji kościelnej przeprowadzonej w 1702 r., protestanci stanowili ok. 33% mieszkańców Wejherowa, Góry, Nanic, Śmiechowa i Pętkowic¹⁶.

W roku 1772 Prusy Królewskie, na mocy traktatu rozbiorowego, zostały zajęte przez państwo pruskie. Władcą tych ziem został Fryderyk II, który był jednocześnie głową Kościoła protestanckiego, co skutkowało zmianą postępowania władz zaborczych wobec ludności ewangelickiej¹⁷. W 1774 r. burmistrzem Wejherowa został ewangelik, kupiec Gorke¹⁸. Stało się to po 100-letniej przerwie, gdyż pierwszy burmistrz Wejherowa, Dawid Ludzki vel Judycki, był protestantem.

W 1776 r. zniesiono ustawę, na mocy której główne urzędy miejskie oraz sądowe mogli piastować tylko katolicy. Odtąd były one dostępne także, a z czasem przede wszystkim, dla protestantów. Nastąpiła też zmiana nazwy „Wejherowo” na „Neustadt”, a język niemiecki, który od dłuższego czasu torował sobie drogę także w kościele i w szkole (kierownikiem tutejszej szkoły gminnej został w 1778 r. rektor Tornier, będący ewangelikiem) stał się językiem urzędowym¹⁹.

Po pierwszym rozbiorze Polski nastąpił napływ ludności ewangelickiej. Gdy Wejherowo zostało zajęte przez Prusy, mieszkało tu zaledwie kilkudziesięciu protestantów. Ich liczba jednak szybko wzrastała. W 1778 r. mieszkało tu 29 rodzin ewangelickich z sześćdziesięciorgiem dzieci²⁰. Dokładniejsza wizytacja w 1781 r. stwierdziła, że w Wejherowie mieszkało 830 osób, w tej liczbie 262 ewangelików (tj. 31 % mieszkańców)²¹.

Właściciel Wejherowa, Ignacy Przebendowski, nie chcąc być poddanym króla pruskiego (był senatorem Rzeczypospolitej), sprzedał w 1774 r. dobra wejherowsko-rzucewskie krewnemu, Józefowi Przebendowskiemu, generałowi ziem pruskich. W 1782 r. nastąpiła kolejna zmiana właściciela. Tym razem został nim kupiec angielski, rezydujący w Gdańsku, baron Aleksander Gibson, który był protestantem²². Kolejnymi właścicielami miasta zostali w 1796 r. również protestanci – Keyserlingkowie wywodzący się z Westfalii. Przerwali oni ciąg zmian właścicieli i zakorzenili się w mieście na kilka pokoleń, do 1945 roku²³.

W tabeli 1. zilustrowano zmiany dotyczące liczby ludności Wejherowa w latach 1781-1928, z uwzględnieniem tylko dwóch wyznań: ewangelickiego i katolickiego²⁴.

Lp.	Rok	Ewangelicy	Katolicy
1.	1781	262	568
2.	1825	336	616
3.	1828	509	832
4.	1831	635	965
5.	1837	733	990

¹⁵ *Kronika Klasztoru*, dz. cyt., s. 448-469.

¹⁶ *Historia Wejherowa*, dz. cyt., s. 97.

¹⁷ L. Jażdżewski, *Historia parafii p.w. św. Leona Wielkiego w Wejherowie*, Wejherowo 2007, s. 15.

¹⁸ F. Schultz, dz. cyt., s. 326 i 426 ; E. Roszczyniański, *Kalwaria Wejherowska*, Wejherowo 1928, s. 11.

¹⁹ F. Schultz, dz. cyt., s. 426; J. Rook, dz. cyt., s. 46.

²⁰ Tamże, s. 46; F. Schultz, dz. cyt., s. 326 i 354.

²¹ *Historia Wejherowa*, dz. cyt., s. 97.

²² Tamże, s. 105.

²³ Tamże, s. 106.

²⁴ Tamże, s. 97, L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 16 i 39; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich*, T. XIII, Warszawa 1893, s. 193.

6.	1840	812	1023
7.	1846	957	1194
8.	1885	2220	2804
9.	1900	2549	4002
10.	1928	480	9736

Tab. 1. Liczba ewangelików i katolików w Wejherowie w latach 1781-1928²⁵;
źródło: zestawienie własne na podstawie różnych rozproszonych źródeł.

Dane z tabeli uwidaczniają stały wzrost liczby ludności ewangelickiej w XIX w. Niemal dziesięciokrotny przyrost nastąpił w ciągu zaledwie 100 lat, pomiędzy 1781 a 1885 rokiem, na co miało również wpływ otwarcie w 1869 r. linii kolejowej Gdańsk – Szczecin. Natomiast znaczący, prawie pięciokrotny, spadek wyznawców odnotowano w okresie II Rzeczypospolitej. Większość ewangelików stanowili pruscy urzędnicy, kupcy, rzemieślnicy, właściciele majątków²⁶.

Kolejnym etapem umacniania się na Pomorzu oraz w całym państwie pruskim władzy państwowej i wyznania ewangelickiego była likwidacja zgromadzeń zakonnych. W Wejherowie walkę z franciszkanami rozpoczęto w II połowie lat dwudziestych XIX w., a ostatecznie zlikwidowano zakon na początku lat siedemdziesiątych XIX w.²⁷.

Własna gmina i świątynia w latach 1823–1920

Ewangelicki Kościół Unii Staropruskiej występujący pod nazwą Ewangelicki Kościół Unijny powstał w 1817 r., w wyniku zarządzenia Fryderyka Wilhelma III²⁸. Zadaniem, jakie postawiono przed nim było organizacyjne i liturgiczno-doktrynalne połączenie Kościoła lute rańskiego i reformowanego. Bez wątpienia dążono do wzmocnienia jedności państwa i pozycji prońtestantyzmu, osłabionego wpływami racjonalizmu²⁹. W 1834 r. doszło jednak do wyłomu w tej unii kościelnej. Wyodrębnił się Kościół Staroluterański, gdyż część wiernych i duchowieństwa, przywiązanych do luteranizmu, nie zaakceptowała nowej agendy³⁰.

Jeszcze w pierwszym ćwierćwieczu XIX w. wejherowscy ewangelicy organizacyjnie należeli do gminy w Bolszewie. Tam też mieli swój kościół. Ich cmentarzem była kwatery wyznaczona jeszcze za czasów Jakuba Wejhera, na nekropolii parafialnej przy kościele św. Trójcy w Wejherowie³¹. Po likwidacji tego cmentarza, w 1826 r., kwatery tę zamieniono w ogród³². Dziś w tym miejscu znajduje się Plac Jana Pawła II.

Z uwagi na stale powiększającą się w Wejherowie liczbę mieszkańców wyznania ewangelickiego, zaistniała potrzeba podziału gminy bolszewskiej na dwie części. Wkrótce miasto stało się siedzibą nowej parafii ewangelickiej³³. W 1823 r. odłączono od gminy w Bolszewie miejscowości: Nanice (dziś w granicach miasta Wejherowa), Śmiechowo (dziś

²⁵ Opracowanie autora na podstawie różnych rozproszonych źródeł.

²⁶ L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 16.

²⁷ F. Schultz, dz. cyt., s. 421-425.

²⁸ W. Kwiatkowska, *Kancelaria Ewangelickiego Kościoła Unijnego w Prusach Zachodnich w latach 1817-1920 i pozostałe po niej akta*, Toruń 2006, s. 19.

²⁹ B. Gosz, *Przemiany struktury Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w województwie pomorskim w latach 1945-2008*, Gdynia 2009, s. 37.

³⁰ P. Szczudłowski, *Losy po ewangelickich obiektów sakralnych na terenie diecezji gdańskiej*, Lublin 2001, s. 17.

³¹ O. Grzegorz Gdański, dz. cyt. s. 188; APG sygn.18/1664, *Plan Wejherowa Heuera z 1810-1811 roku*; *Historia Wejherowa*, dz. cyt., s. nb95.

³² APG sygn. V/38-617 Plan Wejherowa z ok. 1870.

³³ L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 18.

w granicach miasta Wejherowa), Pieleszewo (dziś w granicach miasta Redy), Gniewowo, wybudowanie Młynki i wraz z Wejherowem stworzono z nich nową parafię ewangelicką³⁴.

Nieco wcześniej, bo w 1819 r., wejherowscy ewangelicy otrzymali od króla darowiznę pieniężną, która wraz ze składkami członków wspólnoty została przeznaczona na budowę kościoła, poświęconego 19 stycznia 1823 r. przez superintendenta Ewalda z Gdańska. Kościół stanął przy ulicy Lęborskiej (dziś ul. Jana III Sobieskiego), obok budynku dzisiejszej poczty³⁵.

Podział gminy ewangelickiej i utworzenie nowej parafii zostały zatwierdzone dekretem królewskim 24 marca 1824 r. Pierwszym pastorem i proboszczem został Friedrich Wilhelm Lebermann (jednocześnie rektor szkoły miejskiej), zaś jego następcą był Carl Luckow (za czasów jego urzędowania Wejherowo stało się siedzibą superintendenty)³⁶. W ciągu 122 lat istnienia wejherowska parafia ewangelicka miała ośmiu proboszczów.

Lp.	Pastor	Czas urzędowania
1.	Friedrich Wilhelm Lebermann	1823 – 1887
2.	Carl Luckow	1887 – 1898
3.	Bennewitz	1898
4.	Paulick	1898 -1900
5.	Schlewe	1900 – 1901
6.	Carl Syring	1901 – 1910
7.	Georg Becker	1910 – 1926
8	Johannes Syring	1926 – 1945

Tab. 2. Pastorzy Gminy Ewangelickiej w Wejherowie w latach 1823-1945³⁷.

W drugiej połowie XIX w., ze względu na ogromny przyrost liczbowy wejherowskich ewangelików, dotychczasowy kościół okazał się niewystarczający. Zdarzało się, że wierni nie mieścili się w nim w trakcie odprawianych nabożeństw. O dużej liczbie członków gminy świadczą także (prócz danych z tabeli nr 1.) dane statystyczne dotyczące chrztów, ślubów i pogrzebów. W 1850 r. odnotowano 65 chrztów, 15 ślubów i 58 pogrzebów³⁸.

Przygotowywano się do budowy nowej, okazałszej świątyni. W tym celu, już w latach siedemdziesiątych XIX w., upatrzoneo plac przy skrzyżowaniu ulic Strzeleckiej i Lęborskiej (dziś skrzyżowanie ul. 3 Maja i ul. Jana III Sobieskiego), który zakupiono ostatecznie dopiero w roku 1903³⁹. Z powodu przedłużających się planów budowy nowego kościoła,

³⁴ Tamże, s. 18; Festscheit, dz. cyt., s. 12.

³⁵ F. Schultz, dz. cyt., s. 427; J. Rook, dz. cyt., s. 50; *Historia Wejherowa*, dz. cyt., s. 155. Schultz i Rook podają dwie, różniące się znacznie od siebie wysokości, kwoty darowizny pieniężnej uzyskanej od króla. W 1825 r. do kościoła dobudowano wieżę, w której w 1829 r. zawisły dzwony.

³⁶ F. Schultz, dz. cyt., s. 427; J. Rook, dz. cyt., s. 51; L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 19.

³⁷ Oprac. wg L. Jażdżewski, *Historia parafii pw. św. Leona Wielkiego w Wejherowie*, Wejherowo 2007, s. 45.

³⁸ L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 20.

³⁹ F. Schultz, dz. cyt., s. 427; *Historia Wejherowa*, dz. cyt., s. 156; L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 20.

postanowiono wyremontować stary kościół przy ulicy Lęborskiej, co nastąpiło w 1889 r.⁴⁰ Ostatecznie w latach 1907-1909 wybudowano nowy, trójnawowy kościół w prusko-cesarskim stylu neogotyckim⁴¹.

Wejherowska parafia ewangelicka w okresie międzywojennym i w czasie okupacji niemieckiej, lata 1920-1945

W okresie międzywojennym protestantyzm w Polsce reprezentowany był przez wiele Kościołów i związków wyznaniowych. Wśród Kościołów ewangelickich (łącznie ok. 831 tys. wyznawców) największą liczbę wiernych miały: Kościół Ewangelicko-Augsburski (456 tys.) i Ewangelicki Kościół Unijny⁴² (300 tys.). Najmniej wyznawców w tej grupie miał Kościół Ewangelicko-Luterański (5 tys.). Do innych Kościołów protestanckich (baptyści, metodyści, adwentyści itp.) oraz związków wyznaniowych należało łącznie ok. 60 tys. wiernych⁴³. Największy wpływ na rozbięcie organizacyjne Kościołów protestanckich w Polsce miały, prócz kwestii doktrynalnych, brak unifikacji prawa wyznaniowego oraz tzw. spuścizna porozbiorowa. Widoczne było także jego zróżnicowanie narodowościowe, występujące przede wszystkim w Kościołach ewangelickich, gdzie znaczny odsetek wiernych był narodowości niemieckiej, co prowadziło do ścierania się interesów narodowościowych.

Niemieccy zwierzchnicy Kościoła unijnego i część niemieckiego duchowieństwa ewangelicko-augsburskiego nadawali swej działalności wyraźnie antypolski charakter. Władze tego Kościoła traktowały II Rzeczpospolitą jako państwo sezonowe. Polscy pastory podkreślali natomiast swoją lojalność wobec Rzeczpospolitej, szczególnie widoczna była patriotyczna postawa biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Juliusza Burschego⁴⁴. Pomorze było miejscem, gdzie zatargi o charakterze narodowościowo-politycznym miały ostry przebieg. Tu płaszczyzną konfliktu pomiędzy Ewangelickim Kościołem Unijnym a Kościołem Ewangelicko-Augsburskim było tworzenie oddzielnych parafii przez drugi z tych Kościołów. Ewangelicki Kościół Unijny, na czele z superintendentem Paulem Blauem, znanym z niechęci do państwa polskiego, przyjął koncepcję ewangelicyzmu unijnego jako czołowej siły integrującej mniejszość niemiecką⁴⁵.

W dniu 10 lutego 1920 r., po 148 latach władztwa pruskiego, Wejherowo zostało zajęte przez wojsko polskie i na mocy traktatu wersalskiego przyłączone do Polski. Zmiana granicy państwowej i przejście Wejherowa przez państwo polskie spowodowało, że społeczność ewangelicka straciła uprzywilejowaną pozycję w mieście: przynależność do wyznania dominującego w państwie niemieckim i przysługujące jej przywileje. Po 1920 r. część tej społeczności, m.in. urzędnicy, wojskowi, kupcy, nauczyciele, wyemigrowała do Niemiec⁴⁶. W 1923 r. zastanawiano się nawet nad zamknięciem miejscowego kościoła, ponieważ obawiano się, że gmina może mieć w przyszłości problem z jego utrzymaniem. Ostatecznie zrezygnowano z tego zamiaru, a w późniejszym okresie odprawiano co najmniej cztery nabożeństwa w miesiącu⁴⁷.

Opis świątyni (oraz informacje o małej liczbie wiernych w owym czasie) pochodzący z tego okresu można odnaleźć w *Przewodniku po Wejherowie i okolicy* autorstwa Józefa Staśki: *Naprzeciwko gimnazjum [...] stoi wspaniały kościół ewangelicki w stylu późnego gotyku zbudowany, o pięknej fasadzie frontowej i trzech wieżach od przodu, ze sobą związanych. [...] Dawniej odbywały się tutaj stale nabożeństwa, obecnie kościół zamknięty, bo Niemcy tutejsi pozostali w mieście, są przeważnie katolikami*⁴⁸.

⁴⁰ L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 21.

⁴¹ Tamże, s. 23-27; *Historia Wejherowa*, dz. cyt., s. 156.

⁴² Szerzej na ten temat zob: J. Klaczek, *Ewangelickie Kościoły Unijne w Drugiej Rzeczpospolitej w latach 1920-1939*, [w:] *Kościół luterański na ziemiach polskich (XVI-XX w.)*, red. J. Klaczek, t. III, Toruń 2012, s. 50-71.

⁴³ R. Michalak, *Kościół protestancki i władzę partyjno-państwowe w Polsce (1945 – 1956)*, Warszawa 2002, s. 43. W przypadku związków wyznaniowych trudno oszacować całkowitą liczbę wiernych, możemy jednak przyjąć, że był to nieznaczny odsetek ogółu wyznawców protestantyzmu.

⁴⁴ Tamże, s. 43-45.

⁴⁵ Tamże, s. 46.

⁴⁶ L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 37-38.

⁴⁷ *Historia Wejherowa*, dz. cyt., s. 334.

⁴⁸ J. Staśko, *Przewodnik po Wejherowie i okolicy*, Wejherowo 1923, s. 52.

Ze spisu przeprowadzonego przez władze w 1921 r., wynika, że na terenie województwa pomorskiego mieszkało wówczas ponad 175 tys. Niemców. W ciągu kolejnych dziesięciu lat liczba ta zmniejszyła się o 70 tys. osób i w 1931 r. wynosiła niewiele ponad 105 tys. Tak więc Niemcy stanowili 9, 76 % ogólnej liczby mieszkańców Pomorza⁴⁹.

W 1928 r. na terenie wejherowskiej gminy ewangelickiej, w skład której wchodziły miejscowości i obszary: Wejherowo-Zamek, Nanice, Śmiechowo, Gniewowo, Marianowo, Kapino i Pieleszewo mieszkało 524 ewangelików. W samym Wejherowie, przez cały okres międzywojenny, liczebność ewangelików oscylowała w granicach 400 osób⁵⁰.

Miejscowy pastor Johannes Syring, oprócz swojej wejherowskiej parafii, obsługiwał również parafię w Bolszewie (298 osób) i w Luzinie (59 osób). Pod jego opieką znajdowało się łącznie 881 wiernych i 3 świątynie⁵¹.

Wybuch wojny w 1939 r. dla wielu Niemców mieszkających w Wejherowie był upragnionym powrotem do czasów sprzed 1920 r. Pomorze Gdańskie na mocy dekretu Adolfa Hitlera z dnia 8 października zostało włączone do Rzeszy⁵². Okupacja sprowadziła pasmo nieszczęść na część duchowieństwa Kościołów ewangelickich za propolską postawę, za *otwarcie się na polskie społeczeństwo i lojalną współpracę z państwem* [polskim – MK] w okresie międzywojennym. Represje ze strony okupanta dotknęły wielu wybitnych przedstawicieli Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Osadzano ich w obozach koncentracyjnych. Biskup Juliusz Bursche, przez niemieckich ewangelików już w okresie przedwojennym uznawany za zdrajcę, w 1942 r. zmarł w niemieckim szpitalu policyjnym w Berlinie, po torturach w Sachsenhausen.⁵³ Podczas wojny wejherowscy ewangelicy i ich parafia mogli liczyć na poparcie władz okupacyjnych. Wzrosła też w Wejherowie nieznacznie liczba wiernych. Było to spowodowane napływem Niemców z Gdańska i głębi Rzeszy⁵⁴. Nieprzyjazne stosunki i tarcia między kościołami ewangelickimi w okresie międzywojennym i w czasie okupacji miały brzemienne skutki po wojnie.

Trudne lata powojenne – ustawodawstwo państwowe i walka między Kościołami o mienie poewangelickie

W okresie powojennym władza ludowa stosowała represyjną politykę wobec Kościołów podkreślających „niemieckość” protestantyzmu i odrzucających lojalną postawę wobec państwa polskiego. Z negatywnej oceny kościołów protestanckich wyłączone zostały jedynie dwa: Kościół Ewangelicko-Augsburski i Kościół Ewangelicko-Reformowany, co stwarzało dla nich przede wszystkim możliwość przetrwania i w przyszłości – podjęcia próby odzyskania lub poszerzenia majątku⁵⁵. Ustawa o majątkach opuszczonych i porzuconych z 6 maja 1945 r. i dekret z 8 marca 1946 r. regulowały kwestie majątku ponemieckiego. Na mocy ustawy państwo stawało się zarządcą majątków ponemieckich na ziemiach tzw. „dawnych”. Dekret zaś uregulował kwestię tej własności na obszarze całego państwa polskiego⁵⁶.

Władze centralne kwestią ponemieckiego majątku kościelnego zajęły się w październiku 1945 r. W wydanym wówczas okólniku odniesiono się do podziału sprzed 1 września 1939 r. na prawnie uznane (m.in. Kościół Ewangelicko-Augsburski) i prawnie nieuznane (m.in. Ewangelicki Kościół Unijny). Majątek pierwszych nie został uznany za mienie ponemieckie, zaś drugich już tak, pozostawiając go tym samym w gestii zarządu państwowego – często obiekty te były rozbiegane lub zamieniane przez władze w magazyny, biblioteki, muzea, parki zieleni⁵⁷.

Kolejne dekrety i ustawy z 1946 r. i 1947 r. stanowiły, że majątek parafii Ewangelickiego Kościoła Unijnego, Kościoła Staroluterańskiego, Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego i Helweckiego Wyznania oraz gmin Braci Morawskich, który w dniu 31 października 1946 r., był w posiadaniu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, przechodził na jego własność. Reszta majątku pozostawała w dyspozycji władz państwowych. Na Ziemiach Odzyskanych majątek tych parafii

⁴⁹ G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945-1947*, Warszawa 2003, s. 103.

⁵⁰ *Historia Wejherowa*, dz. cyt., s. 334.

⁵¹ L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 39.

⁵² *Historia Wejherowa*, dz. cyt., s. 364.

⁵³ R. Michalak, dz. cyt., s. 46.

⁵⁴ L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 44.

⁵⁵ Szerzej na ten temat zob.: J. Klaczek, *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w latach 1945-1975*, Toruń 2010.

⁵⁶ R. Michalak, dz. cyt., s. 129.

⁵⁷ Tamże, s. 132.

pozostawał w dyspozycji Skarbu Państwa⁵⁸. Szczegółowe ewidencje mienia, które Kościół Ewangelicko-Augsburski chciał odzyskać lub pozyskać na własne potrzeby przesłano do Ministerstwa Administracji Publicznej w 1949 r.⁵⁹.

Problemem dla Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego była kwestia przejmowania kościołów ewangelickich przez Kościół Rzymskokatolicki. Było to wynikiem przede wszystkim zmian granic państwa polskiego i związanej z tym migracją ludności.

Duże migracje ludności powodowały że potrzeby duszpasterskie ludności katolickiej w ogromnej masie napływającej na Ziemię Odzyskaną, były zaspokajane poprzez przejmowanie mienia ewangelickiego. Wielkie zmiany w proporcjach wyznaniowych na korzyść Kościoła Rzymskokatolickiego, zwłaszcza na Ziemiach Zachodnich i Północnych, były decydującym argumentem przy przejmowaniu obiektów sakralnych innych wyznań, zwłaszcza Ewangelickiego Kościoła Unijnego⁶⁰. Dla Kościoła Rzymskokatolickiego uzasadnione było także „odzyskanie” świątyń zajętych przez ewangelików w dobie Reformacji, które dawniej, w okresie przedreformacyjnym należały do niego. Tę praktykę stosowano dość często. Wśród głosów z tamtego czasu spotyka się także opinie, iż duchowieństwo katolickie *zajmując świątynie ewangelickie nie kierowało się racjonalnymi przesłankami, lecz prowadziło [...] krucjatę zmierzającą do zwalczania protestantyzmu*⁶¹. Administracja państwowa była organem, który rozstrzygał lub próbował rozstrzygać spory pomiędzy Kościołami ewangelickim a katolickim o świątynie „poewangelickie”. W pierwszych latach po wojnie władza szczebla wojewódzkiego i niższego, oprócz nieznaności historii i uprzedzeń typu „ewangelik-Niemiec”, na ogół słabo orientowała się w ustawodawstwie, często też ignorowała prawo, kierując się innymi czynnikami, np. chęcią zachowania spokoju społecznego. Wszystkie te czynniki przysparzały Kościołom protestanckim ogromnych trudności w pozyskaniu starych i nowych miejsc kultu religijnego.

Pomorze Gdańskie. Losy wejherowskiego kościoła ewangelicko-unijnego

We wrześniu 1945 r. powstała w Sopocie parafia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Swoim zasięgiem objęła ona tereny ówczesnego województwa gdańskiego. Jej administratorem został pastor Zygmunt Michelis, jego następcą zaś, a od 1948 r. pierwszym proboszczem, pastor Edward Dietz⁶². Kilka miesięcy wcześniej, w maju 1945 r., Ministerstwo Administracji Publicznej wyraziło zgodę na powierzenie Konsystorzowi Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego obiektów kościelnych należących do Ewangelickiego Kościoła Unijnego na terenie województwa gdańskiego, z zastrzeżeniem iż przekazanie to ma charakter jedynie oddania w użytkowanie⁶³. W II połowie lat czterdziestych XX w. pastor E. Dietz rozpoczął akcję pozyskiwania na terenie województwa poewangelickich obiektów sakralnych. W kolejnych latach ewangelikom udało się na stałe pozyskać na swoje potrzeby kilka świątyń, kaplic i innych budynków na terenie województwa, m.in. kościół parafialny w Sopocie, kościół w Wierzchucinie, kaplicę w Lęborku, w Tczewie i w Elblągu oraz kościół w Mikołajkach Pomorskich. Lista obiektów, o które się wówczas starano jest znacznie dłuższa⁶⁴.

Wyzwolenie Wejherowa spod okupacji hitlerowskiej nastąpiło 12 marca 1945 r. Kilkugodzinne walki między wojskami radzieckim i obroną niemiecką nie przyniosły miastu większych zniszczeń. Opuszczony przez wiernych, którzy w większości uciekli przed działaniami wojennymi, kościół ewangelicki jeszcze w marcu 1945 r. został przekazany przez polskie władze miejskie i powiatowe Kościołowi katolickiemu, z przeznaczeniem dla młodzieży szkolnej. W piśmie skierowanym wówczas przez burmistrza Wejherowa do proboszcza parafii św. Trójcy napisano: *Niniejszym upoważnia się Katolicki Urząd Parafialny w Wejherowie na przejęcie i zabezpieczenie majątku parafii ewangelickiej. Uprasza się władzę cywilną i wojskową o wsparcie*⁶⁵.

⁵⁸ Tamże, s. 133.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże.

⁶² P. Szczudłowski, *Luteranie na Pomorzu Gdańskim po 1945 roku*, „Rocznik Gdański”, t. 56, 1996, s. 90-91.

⁶³ Tamże, s. 88.

⁶⁴ Tamże, s.100.

⁶⁵ L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 46.

Pod koniec lat czterdziestych XX w. Kościół Ewangelicko-Augsburski chciał pozyskać świątynię wejherowską na własne potrzeby duszpasterskie. Na liście obiektów, utworzonej i przeslanej do Ministerstwa Administracji Publicznej w 1949 r. przez ks. bp. Jana Szerudę, zawierającej roszczenia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego do majątków ewangelickich, znajdowały się także: kościół i plebania w Wejherowie (wśród obiektów „niezbędnych dla Kościoła”). Świątynia była wówczas w posiadaniu Kościoła Rzymskokatolickiego i nosiła wezwanie św. Stanisława Kostki, plebania zaś należała do starostwa (dziś budynek dawnej plebanii należy do parafii pw. Leona Wielkiego)⁶⁶.

We wrześniu 1949 r. Zarząd Miejski w Wejherowie wnioskował o przekazanie nieruchomości po byłej gminie ewangelickiej w Wejherowie na rzecz miasta⁶⁷.

Na początku sierpnia 1950 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wystąpiło, w uchwale do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, o przekazanie na własność miasta dóbr poewangelickich w Wejherowie⁶⁸. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, we wniosku skierowanym do Urzędu do Spraw Wyznań, zwróciło się z postulatem, by kościół poewangelicki w Wejherowie pozostawić przy parafii rzymskokatolickiej: [...] *z uwagą na to, że jest ona dotychczas jego użytkownikiem, a przekazanie go ewangelikom mogłoby wywołać ferment wśród ludności miejscowej (Kaszubi) w dużej większości wyznawców kościoła rzymskokatolickiego*⁶⁹. Podczas obrad Miejskiej Rady Narodowej w dniu 22 września 1950 r., radni podjęli uchwałę o przejęciu nieruchomości po gminie ewangelickiej na rzecz miasta⁷⁰.

II. Cmentarz ewangelicki w Wejherowie 1826–1951

Ciągły i szybki wzrost ogółu ludności Wejherowa w pierwszej połowie XIX w. spowodował przepelnienie niewielkiego cmentarza parafialnego w centrum miasta, wspomnianego wcześniej, na którym chowano katolików i ewangelików. Zarówno jedni, jak i drudzy zaczęli poszukiwać nowych dogodnych rozwiązań w sprawie pochówku zmarłych wyznawców. Chodziło też zapewne o względy sanitarne i chęć powstrzymania ewentualnego wybuchu epidemii w mieście, które już nieraz było nawiedzane przez różne zarazy, dziesiątkujące mieszkańców. Nowy cmentarz katolicki, dziś nazywany „starym”, założono przy szosie Szemudzkiej (dziś ul. 3 Maja), wówczas w pewnym oddaleniu od miasta, w roku 1823⁷¹.

Ewangelicy, którzy własną gminę uzyskali w latach 1823-1824, a kościół wybudowali w 1823 r. przy ulicy Lęborskiej (dziś Jana III Sobieskiego), pragnęli także mieć własny cmentarz wyznaniowy. Jego powstanie należy łączyć z założeniem nowej gminy i wybudowaniem kościoła. W *Kronice* Johanna Rooka, proboszcza kościoła pw. św. Trójcy, odnajdujemy zapis następującej treści: *Proboszcz [...] Andrzej Gube zmarł 30 stycznia 1826 roku i został pochowany na nowo założonym [...] cmentarzu⁷² poniżej kaplicy Heroda. W tym samym prawie czasie został również zamknięty położony obok kościoła farnego, założony za czasów Wejbera, cmentarz ewangelicki. Przeniesiono go poza miasto*⁷³. Cmentarz powstał w styczniu 1826 r.⁷⁴ i usytuowany został przy tej samej co kościół ulicy Lęborskiej, w odległości około 500 m od niego w kierunku zachodnim. W chwili wybudowania w 1909 r. nowego kościoła, przy tej samej ulicy, odległość ta zmniejszyła się do 150 m. Ponieważ układ przestrzenny cmentarza zachował się niezmienny do dziś, możemy stwierdzić, iż był on usytuowany na osi północ – południe. Szerokość cmentarza od strony ulicy Lęborskiej (dziś ul. Jana III Sobieskiego) wynosiła ok. 62,5 m, natomiast długość działki przeznaczonej pod cmentarz (także z rezerwą, a więc z obszarem nieużywanym jeszcze w okresie międzywojennym, ale zapewne docelowo przeznaczonym na cmentarz), wynosił ok. 295 m i zamykał się od południa ulicą Strzelecką. Długość

⁶⁶ R. Michalak, dz. cyt., s. 134 i 270.

⁶⁷ APG o/Gd, sygn..29/89, protokoły z posiedzeń Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w 1950 r.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ R. Michalak, dz. cyt., s. 140.

⁷⁰ APG o/Gd, sygn..29/89, protokoły z posiedzeń Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w 1950 r.

⁷¹ *Historia Wejherowa*, dz. cyt., s. 176.

⁷² Chodzi o cmentarz katolicki – MK.

⁷³ J. Rook, dz. cyt., s. 53.

⁷⁴ Być może kwatery ewangelicką przy parafii św. Trójcy zamknięto z końcem 1825 r., z nakazem, by od stycznia 1826 r. zmarłych chować na terenie nowego cmentarza. Prawdopodobne jest także, że cmentarz ewangelicki poza miastem funkcjonował nieco wcześniej np. od 1823 r. (budowa kościoła, ustanowienie parafii), a w latach 1823-1826 obie nekropole funkcjonowały równocześnie, do momentu całkowitego zapelnienia się kwatery przy kościele parafialnym.

części cmentarza już zużytkowanej na pochówki, obsadzonej na południowej granicy szpalerem drzew, wynosiła ok. 180 m. Od strony południowej cmentarz właściwy ogrodzono dodatkowo żywopłotem. Cały obszar miał kształt wydłużonego prostokąta⁷⁵.

Cmentarz był dwutarasowy. Część starsza, o długości mniej więcej 125 m, położona od strony ul. Lęborskiej była położona nieco wyżej. Obszar późniejszego drugiego tarasu, przylegającego do starszej części od południa, na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. zapewne nie był jeszcze użytkowany do pochówków. Na planie Wejherowa z tego okresu, działka ta istnieje jako ziemia Carla Gottlieba Volkmana. Spadkobiercą była jednak już w owym czasie gmina kościelna⁷⁶. Widać tu (zob. fotografia) również niewielki obiekt zbudowany na planie prostokąta, stojący przy końcu pierwszego tarasu, w miejscu gdzie później (być może także i wówczas) biegła główna aleja cmentarza. Najprawdopodobniej była to kaplica lub inny obiekt służący celom gospodarczym, zbudowany z nietrwałych materiałów, który w razie przedłużenia działki cmentarza mógł zostać łatwo rozebrany (co nastąpiło zapewne z chwilą otwarcia drugiego tarasu)⁷⁷.

Brama główna cmentarza była usytuowana od strony ulicy Lęborskiej, ówczesnie głównej arterii miasta i osadzona została w ceglany wysokim murze, wykonanym w stylu neogotyckim, mniej więcej w jego połowie. Przez całą użytkowaną długość cmentarza z północy na południe biegła główna aleja o szerokości ok. 3 m, jeszcze dziś, tak jak dawniej, obsadzona w starszej części brzożami. Od niej rozchodziły się pod kątem prostym aleje boczne, które dzieliły cmentarz na mniejsze sektory. Od strony zachodniej, wschodniej i południowej cmentarz ogrodzony był płotem, najprawdopodobniej wykonanym z drewnianych lub żelaznych sztachet, na fundamencie z kamieni polnych. Płot wzmocniono betonowymi słupkami, rozstawionymi w stałych odległościach⁷⁸. Na wyposażenie wewnętrzne cmentarza, złożyły się m.in. kaplica cmentarna – kostnica i fontanna.

Kaplica stojąca na cmentarzu została usytuowana po lewej stronie od głównego wejścia. Powstała w 1893 r.. Była zbudowana w stylu neogotyckim – z czerwonej cegły, z dużymi lukowato sklepieniami witrażowymi oknami. Służyła jako dom pogrzebowy i kostnica⁷⁹.

Innym elementem wyposażenia, występującym w pamięci zbiorowej dawnych mieszkańców, była fontanna usytuowana w centralnym punkcie głównej alei. Musiała korzystać z własnego źródła zasilania, skoro nie umieszczono jej w miejskich planach sieci wodociągowej pochodzących z okresu międzywojennego⁸⁰.

Nekropolią zarządzała ewangelicka Rada Kościelna. To ona regulowała w specjalnych ordynacjach (Friedhofsordnung) organizację cmentarza. Zbiór ordynacji dotyczących wejherowskiego cmentarza został opublikowany w postaci niewielkiego druku, o objętości 10 s., nakładem wejherowskiej drukarni Hermana Brandenburga, w 1915 r.⁸¹.

Ponieważ obecnie nie ma dostępu do źródeł ikonograficznych przedstawiających wygląd, wystrój wewnętrzny oraz rozmieszczenie i układ grobów oraz kwater na cmentarzu, niech zastąpią go choćby w niewielkim stopniu wspomniane wyżej przepisy. Pamiętać jednak należy, że zawarte w nich wytyczne dotyczą stanu wzorcowego, a nie faktycznego. W postanowieniach ogólnych dowiadujemy się, że cmentarz był własnością gminy kościelnej, która zarządzała miejscem pochówku wejherowskich ewangelików poprzez Radę Kościelną i dozorcę cmentarnego. Rada obsadzała stanowisko grabarza, do obowiązków którego należało m.in. wykopanie grobu, z możliwością wynajęcia robotników. Nad jego pracą czuwał dozorca cmentarza.

⁷⁵ MPiMK-P w Wejherowie b.s., Plan Wejherowa wykonany w 1941 r. w skali 1:2500; pomiary dodatkowe wykonano na podstawie zdjęć satelitarnych 13 XI 2012.

⁷⁶ Potwierdza to także plan Wejherowa (na mapie powiatu wejherowskiego) z 1877 r., wykonany w skali 1:25000, zob. APG, sygn. 18/1689.

⁷⁷ APG sygn. V/38-617 Plan Wejherowa z ok. 1870 r. Zdaniem autora, plan jest nieco późniejszy i pochodzi z lat osiemdziesiątych XIX wieku, zaś datą graniczną jego powstania jest rok 1893.

⁷⁸ Potwierdziły to m.in. badania archeologiczne przeprowadzone na terenie cmentarza w październiku 2012 r.

⁷⁹ L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 22.

⁸⁰ Plan sieci wodociągowej miasta Wejherowa z lat trzydziestych XX w. znajduje się w zbiorach kartograficznych MPiMPK w Wejherowie.

⁸¹ APG, sygn. 9/1739, cmentarz ewangelicki w Wejherowie 1880-1915.

Pochówek mógł odbyć się tylko za zgodą i wiedzą pastora lub dozorca cmentarza. Uroczystość pogrzebowa prowadzona była przez pastora. On także decydował o terminie pogrzebu. W trakcie pogrzebu samobójcy, jego krewni nie mogli domagać się konduktu żałobnego. Wówczas nie bito również w dzwony kościelne. Szczególnie interesująca jest trzecia część ordynacji. W całości poświęcono ją budowie i rozmieszczeniu grobów na cmentarzu. Przepisy wskazywały, iż groby musiały stać w rzędzie, jeden obok drugiego. Czas ich użytkowania wynosił standardowo 30 lat (40 lat dla grobów dziedzicznych). Na życzenie rodziny istniała możliwość wydłużenia czasu użytkowania miejsca. Zgodę na to musiał wyrazić dozorca cmentarza prowadzący rejestr grobów. Miejsca pochówku dzieci do 14 roku życia, były wydzielone w osobnych kwaterach. Na życzenie rodziny dziecko mogło spocząć wśród dorosłych. Rodzina musiała dostosować się wówczas do taryf obowiązujących przy pochówkach dorosłych. Każde miejsce grobowe dla dorosłych, stojące w rzędzie, musiało mieć wymiary: 265 cm długości, 165 cm szerokości i 190 cm głębokości. Grób dziecka odpowiednio: ok. 120 cm x 85 cm x 160 cm. Mogiła dla dorosłych w części naziemnej musiała mieć 165 cm długości i 75 cm szerokości, a mogiła dziecka odpowiednio 105 i 65 cm. Na starszej części cmentarza dopuszczano pochówki wg starych zasad, tj. groby mogły mieć wymiary 290 x 170 cm. Odległość między rzędami powinna wynosić 60 cm, zaś groby miały znajdować się w odstępach 50 cm. Nabywca kilku kwater występujących obok siebie był także zobowiązany do przestrzegania tych odstępów.

Nad przestrzeganiem tych przepisów czuwał grabarz i dozorca. Byli oni zobowiązani do rygorystycznego pilnowania takiego stanu rzeczy, a w razie złamania przepisów mieli obowiązek powiadomienia rady kościelnej. Gdy upłynął czas „dzierzawy” miejsca grobowego, można było ponownie je zużytkować i złożyć do niego nowe ciało. Gdy w trakcie kopania nowego grobu odnajdywano resztki starszego, poprzedniego pochówku, musiano pozostawić je w tym samym miejscu. Rzeczy wartościowe, takie jak biżuteria, klejnoty, znalezione w takim przypadku, należało zwrócić natychmiast radzie kościelnej. Dozorca cmentarza prowadził rejestry pochowanych, w których zapisywał: imię i nazwisko zmarłego, dzień jego śmierci i pogrzebu oraz numer grobu. Istniał także alfabetyczny spis pochowanych.

Do najważniejszych zapisów poświęconych pomnikom i napisom nagrobnym należał paragraf mówiący o 30-letnim okresie „używania” pomnika. Po upływie tego czasu, o ile go nie przedłużono, pomnik przechodził na własność gminy. Niezwykle ciekawie prezentuje się cennik za posiadanie (użytkowanie) na cmentarzu miejsca grobowego oraz za inne czynności wykonywane wokół niego. W starej części cmentarza (od ulicy Lęborskiej) pobierano następujące opłaty: w pierwszym i drugim sektorze za jeden grób 20 marek; w trzecim i czwartym sektorze – 15 marek. Groby dziecięce w tej części cmentarza mogły istnieć tylko w trzecim i czwartym sektorze. Oplata za nie wynosiła 8 marek. W nowej części cmentarza⁸² opłaty za grób w rzędzie wynosiły: dla dorosłych powyżej 14 roku życia w klasie I – 10 marek, w klasie II – 5 marek; dla dzieci od 4 do 14 lat w klasie I – 4 marki, w klasie II – 2 marki; dla dzieci poniżej 4 roku życia w klasie I – 2 marki, w klasie II – 50 fenigów. W miejscach zarezerwowanych oplata była podwójna, zaś za przedłużenie użytkowania grobu na kolejnych 30 lat pobierano kwotę w wysokości kwoty pierwszego wykupu. Za użytkowanie kaplicy pobierano opłaty w wysokości od 3 do 9 marek, a użytkowanie piwnic kaplicy w trakcie pogrzebu zwolnione było od opłat. Opłaty pobierano natomiast za wiele innych czynności związanych m.in. obsługą pogrzebu, wystawieniem i upiększeniem nagrobka czy za czynności podejmowane przez grabarza, m.in. za wykopanie grobu, usypanie mogiły, jej pielęgnację i nadzór. Płatnicy podzieleni byli na grupy, w zależności od zamożności. Ci, którzy wykazywali dochód roczny powyżej 1500 marek, mogli liczyć na pochówek w lepszym sektorze⁸³. Istniała także grupa osób, których nie było stać na pogrzeb. Wówczas opłaty za pochówek pokrywała miejska kasa ubogich, a grabarz w tym przypadku nie mógł pobierać opłat dla siebie.

Kwaterna poległych w I wojnie światowej

W wydzielonej tylnej części cmentarza (po lewej stronie) istniała kwatera poległych w I wojnie światowej żołnierzy. W przedniej części kwatery stał pomnik – głaz narzutowy upamiętniający mieszkańców Wejherowa, którzy zginęli w czasie wojny. Za głazem w czterech rzędach usytuowano 48 lub 49 mogił (istniały także 3 mogiły od przodu, po prawej stronie

⁸² Zapewne chodzi o II taras.

⁸³ Zapewne chodziło też o lepsze wyeksponowanie grobu.

pomnika). Groby były porośnięte bluszczem, w większości posiadały małe stylizowane krzyże i tabliczki⁸⁴. Wspomniany wyżej gład narzutowy wydobyto w 1928 r., w trakcie prowadzonych prac polowych w dobrach hrabiego Keyserlinga. Na jego powierzchni wyryto prosty napis składający się z dwóch dat „1914-1918”⁸⁵.

Kwaterna żołnierzy Wehrmachtu

W okresie okupacji hitlerowskiej, na wolnym, niezadrzewionym placu (tzw. rezerwie cmentarza) od strony ulicy Strzeleckiej urządzono cmentarz żołnierzy Wehrmachtu. Spoczęli tu żołnierze 207. dywizji piechoty, którzy zginęli w walkach w 1939 r. lub zmarli w pobliskim lazarecie, urządzonym w budynku Seminarium Nauczycielskiego po przeciwnej stronie ulicy Strzeleckiej. Początkowo na tym cmentarzu sypano mogiły ziemne i ustawiano drewniane krzyże z przybitymi doń zadaszonymi tablicami-nekrologami. W późniejszym okresie mogiły nieco obniżono, tworząc rzędy kwater. Drewniane krzyże zastąpiono żeliwnymi odpowiednikami, z których każdy zwieńczony był formą plastyczną w kształcie Żelaznego Krzyża (najwyższe niemieckie odznaczenie wojskowe – odpowiednik polskiego krzyża *Virtuti Militari*). Po wojnie teren ten, podobnie jak teren cmentarza cywilnego, zlikwidowano⁸⁶. W 2002 r. na terenie dawnego cmentarza żołnierzy Wehrmachtu dokonano ekshumacji i szczątki znalezionych 316 żołnierzy niemieckich przeniesiono na cmentarz wojenny w Glinnej w gminie Stare Czarnkowo⁸⁷.

Powojenne losy cmentarza ewangelickiego, lata 1945 – 1951

W okresie powojennym cmentarz ewangelicki w Wejherowie popadał w coraz większe zapomnienie i ruinę. Dla władz partyjno-państwowych wszystko, co wiązało się z Kościołem unijnym, utożsamiane było z niemczyzną, podlegało więc ustawodawstwu o majątkach poniemieckich.

Po 1945 r. na cmentarzu zdarzył się co najmniej jeden oficjalny pochówek, odnotowany w księdze zgonów Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Gdańsku (z siedzibą w Sopocie) – 17 września 1947 r. pochowano tam Jana Graffa z Pętkowic, zmarłego trzy dni wcześniej, w wieku 46 lat⁸⁸. Od września 1949 r. podjęto w Wejherowie kilka niekorzystnych, z punktu widzenia istnienia cmentarza decyzji⁸⁹. Podczas obrad Miejskiej Rady Narodowej w dniu 22 września 1950 r. radni podjęli uchwałę o przekazaniu cmentarza na rzecz miasta⁹⁰. W pierwszym półroczu 1951 r. przystąpiono do „przeistoczenia” cmentarza ewangelickiego w park miejski. Rozebrano kostnicę i murowany parkan okalający cmentarz. Groby zniwelowano, nagie miejsca obsiano trawą. Przy wytyczonych alejach ustawiono 18 ławek parkowych. Dodatkowo umieszczono ponad 20 tabliczek z zakazem deptania trawników⁹¹.

Dziesięć lat później decyzja władz centralnych⁹² przypieczętowała los cmentarza⁹³. Usunięte z jego terenu płyty nagrobne trafiły zapewne jako materiał do rąk kamieniarzy, którzy na nowo potrafili je wykorzystać. Ślad wykorzystania materiałów pochodzących najprawdopodobniej z tego cmentarza odnajdujemy w protokole Komisji Gospodarki Komunalnej MRN z czerwca 1952 r., która badała w terenie sprawę wykorzystania 24 sztuk [...]nagrobków, a konkretnie obramowań grobowych,

⁸⁴ AP Bydgoszcz sygn. 4/4344, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu. Dokumentacja techniczna Wydziału Robót Publicznych – Cmentarze wojenne w Wejherowie.

⁸⁵ L. Jażdżewski, dz. cyt., s. 40; R. Osowicka, *Bedecker Wejherowski*, Wejherowo 2006, s. 405.

⁸⁶ Informacje na podstawie dostępnych źródeł ikonograficznych.

⁸⁷ L. Kurpiewska, M. Kurpiewski, *Zatrzymane w kadrze. Wejherowo i powiat morski na starych fotografiach*, Gdynia 2012, s. 107.

⁸⁸ Parafia Ewangelicko-Augsburska w Gdańsku, Parafialna księga zgonów za lata 1945-1951. W całym tym okresie, w księdze odnotowano łącznie 3 pochówki odbywające się w Wejherowie (ostatni w 1950 r.), jednakże tylko w przypadku pochówku Jana Graffa wyraźnie zaznaczono, że odbył się on na cmentarzu ewangelickim w Wejherowie. W pozostałych dwóch przypadkach odnotowano tylko „cmentarz Wejherowo”.

⁸⁹ Zob. podrozdział niniejszego artykułu: *Pomorze Gdańskie. Losy wejherowskiego kościoła ewangelicko-unijnego*.

⁹⁰ APG o/Gd, sygn.29/89, protokoły z posiedzeń Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w 1950 r.

⁹¹ APG o/Gd, sygn. 29/90, protokoły z posiedzeń Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w 1951 r.

⁹² Decyzja nr UZ-C-11/72/61. Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z dnia 8 kwietnia 1961 r.

⁹³ Dokumentacja Wydziału Inwestycji, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Wejherowie.

złożonych na placu przeznaczonym pod strzelnicę Powiatowego Zarządu Przyjaciół Żołnierza w Wejherowie znajdującym się przy fabryce obuwia⁹⁴ w centrum miasta⁹⁵. Pojedyncze ocalałe nagrobki można odnaleźć dziś w podziemiach kościoła klasztornego⁹⁶. Według zeznań świadków, po wojnie cmentarz służył również jako miejsce pochówków większej liczby bliżej niezidentyfikowanych osób, więzionych i zamordowanych w siedzibie UB przy ulicy Kopernika oraz w wejherowskim więzieniu⁹⁷.

Na mapie-planie Wejherowa, opracowanym i wydanym przez Sztab Generalny WP (skala 1:25 000) w latach 1954-1956, obszar cmentarza widnieje jako park. Franciszek Mamuszka, autor przewodnika po Wejherowie wydanego w 1969 r., teren dawnego cmentarza ewangelickiego opisuje już tylko jako *zakożenie parkowe z piękną brzoźową aleją*⁹⁸.

Współczesność

W 2005 r., z inicjatywy Stowarzyszenia Upamiętniania Cmentarzy i Miejsc Pochówku w Wejherowie, na dawnym cmentarzu ewangelickim postawiono pamiątkowy głaz narzutowy upamiętniający przeszłość tego miejsca. Na pomniku wyryto w trzech językach (polskim, niemieckim, kaszubskim) tekst następującej treści: *W tym miejscu w latach 1823-1951 czynny był cmentarz ewangelicki*⁹⁹.

W dniu 25 czerwca 2005 r., w parku miejskim (na cmentarzu) przy ulicy Jana III Sobieskiego odbyły się uroczystości, które poprzedziło nabożeństwo ekumeniczne w dawnym kościele ewangelickim w Wejherowie, koncelebrowane przez ks. Michała Warczyńskiego, biskupa Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP i ks. Tadeusza Gocłowskiego, arcybiskupa Archidiecezji Gdańskiej. Obchodom towarzyszyło otwarcie wystawy fotograficznej autorstwa Edmunda Kamińskiego i Macieja Kurpiewskiego pt. „Ocalić od zapomnienia”, ukazującej ówczesny stan zachowania starych cmentarzy ewangelickich, katolickich i żydowskich na terenie powiatów wejherowskiego, puckiego i lęborskiego.

W październiku 2012 r. na terenie dawnego cmentarza przeprowadzono wykopaliska archeologiczne. Badaniom poddany został niewielki, w stosunku do całości, obszar cmentarza, o wymiarach ok. 60 m x 10 m, znajdujący się w przedniej, najstarszej części obiektu. Po dwóch tygodniach prac wydobyto szczątki należące maksymalnie do 45 osób (28 dzieci, 4 kobiety i 13 mężczyzn)¹⁰⁰. Po przeprowadzeniu badań antropologicznych szczątki te pochowano powtórnie, niedaleko głazu pamiątkowego ustawionego w 2005 r. Uroczystości pogrzebowe, które odbyły się na cmentarzu 5 listopada 2012 r., poprowadził pastor Marcin Rayss – wikariusz Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego z siedzibą w Sopocie. W dniu 10 września 2013 r., na XXXV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Wejherowa, radni większością głosów podjęli uchwałę, by terenowi dawnego cmentarza ewangelickiego w Wejherowie nadać nazwę *Parku Kaszubskiego*.

⁹⁴ Przed wojną fabryka Antoniego Lehmana, przy Placu Wejhera 5.

⁹⁵ APG o/Gd, sygn. 29/46 Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej; 1952-1955.

⁹⁶ Na przykład nagrobek stojący przed wejściem do jednej z krypt w podziemiach klasztoru w Wejherowie.

⁹⁷ Wywiad z dnia 15 kwietnia 2013 r. z Edmudem Mehringiem, ur. w 1933 r. w Wejherowie.

⁹⁸ F. Mamuszka, *Wejherowo i Ziemia Wejherowska*, Gdańsk 1969, s. 68.

⁹⁹ Zob. fotografia.

¹⁰⁰ A. Szulc, *Analiza antropologiczna szczątków kostnych z dawnego cmentarza ewangelickiego w Wejherowie*, Dokumentacja wykonana pod koniec 2012 r.